

**Oświadczenie złożone
przez senatora Piotra Kaletę
na 80. posiedzeniu Senatu
w dniu 7 lipca 2011 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 21 czerwca 2011 r. w sprawie realizacji przez Agencję Rynku Rolnego zadań związanych z ustanowieniem tymczasowych nadzwyczajnych środków wsparcia rynku owoców i warzyw, zwanym dalej „rozporządzeniem Rady Ministrów”, DzU nr 130, poz. 750, Agencja Rynku Rolnego zaczęła przyjmować wnioski od rolników, którzy starają się o unijne pieniądze za warzywa, na przykład ogórki, słodką paprykę, cukinię, sałatę, niesprzedane na skutek załamania ich rynku w Europie spowodowanego paniką związaną z zatruciami szczepem bakterii EHEC coli.

Problem polega na tym, iż składać wnioski mogą tylko ci rolnicy, producenci, którzy spełnią jeden z trzech warunków. Po pierwsze, dokonają tak zwanego zielonego zbioru, czyli zniszczą swoją produkcję poprzez wprowadzenie do gleby niedojrzałych produktów albo przeznaczą na kompost niedojrzałe produkty z danej uprawy. Po drugie, nie będą zbierać. Oznacza to sytuację, w której z danego obszaru nie pozyskuje się produktów w celu dalszego handlu. Po trzecie, dokonają wycofania. Chodzi o wycofanie warzyw ze sprzedaży, nieprzeznaczenie ich do sprzedaży. Czynność ta realizowana jest przez uznane organizacje producentów i producentów indywidualnych, które decydują o niewystawianiu na sprzedaż swoich produktów. Wycofania można dokonać tylko na rzecz uznanych przez Agencję Rynku Rolnego organizacji charytatywnych, na przykład zakłady karne, domy opieki społecznej, Caritas itp.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z pytaniem: kto w takiej sytuacji odważy się odebrać pomidory lub ogórki, gdy powszechnie mówi się, że produkty te mogą być zarażone bakterią?

Z poważaniem
Piotr Kaleta